Nr. 59. Lwów, Środa dnia 3 Marca 1920. Rok XXXVIII.

PRENUMERATA:
miesięcznie we Lwowie 20 K (14 M), z dostawą do domu 23 K (16 M), z przesyłką w Polsce 23 K (16 M) w innych państwach 24 K (17·50 M). Za zmianę adresu dopłaca się 60 h.
Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski
1 Kor. (70 fen.)
Konto czekowe P. K. O. 140 561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. — **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26 — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-ej rano do godziny 6-ej wieczór. — Adres dla telegramów: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakcyjny 19
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.", ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny Jan Dąbski.

Polityka gdańska.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Gdańsk, w lutym 1920.

Po wyjściu władz niemieckich z Gdańska weszło to „wolne miasto" w orbitę wielkiego międzynarodowego współzawodnictwa. Zwrócili na nie baczną uwagę przedewszystkiem ci, którzy rozumieją doniosłość opanowania mórz, cieśnin i portów, t. j. Anglicy. Anglicy nie pchają się na tereny małowartościowe lub niedogodne do opanowania. Dlatego oba Śląski pozostawili Francuzom — sami zaś lokują się nad morzami — w Gdańsku, na Litwie i w Estonji. Morze bałtyckie, które uchodziło dotąd za morze niemieckie, ma się stać morzem angielskiem, nie tyle ze względu na jego przyrodzoną wartość, ile dlatego, że stanowi ono **klucz do Rosji** i jej naturalnych bogactw. Ręka angielska silnie już zaciężyła nad Litwą. Kraj ten pod względem ekonomicznym znajduje się już w kurateli angielskiej. Podobnie jest z Estonją, którą Anglja nakłoniła do zawarcia pokoju z bolszewikami, aby mieć „okno do Rosji" nawet bolszewickiej, bo jeżeli są warunki zrobienia dobrego interesu, to u Anglików forma czy „sympatyczność" rządu stoi na planie drugim.

Zapewniwszy sobie w ten sposób „dostęp do Rosji" — Anglja **zabiera się do Gdańska**. Wprawdzie Gdańsk jest pod względem autonomicznym niemiecki, ale Anglja na to nie zważa.

Anglja zaraz po wygranej wojnie zwykła podawać przyjazną dłoń swoim wczorajszym wrogom, o ile ci wrogowie na dłuższy czas są nieszkodliwymi. To też cały wysiłek angielski skierowany jest obecnie w tym kierunku, aby zyskać sympatję Niemców gdańskich, aby ich przekonać, że razem z Anglją zrobią lepszy interes, niż z Polską.

Taką jest obecnie treść całej polityki angielskiej w Gdańsku i Wysokiego komisarza Ligi narodów, Anglika Towera.

Sir Reginald Tower przebywa w Gdańsku w roli całkiem niewinnej — jest Wysokim komisarzem i naczelnikiem wolnego miasta Gdańska aż do czasu opracowania konstytucji wolnego miasta i doprowadzenia do skutku traktatu polsko - gdańskiego, przewidzianego traktatem wersalskim. Ale sir Tower jest równocześnie politykiem, chociaż się tego wypiera. Celem jego polityki jest tak poprowadzić interesy gdańskie, aby mimo traktatu wersalskiego Gdańsk ciążył ku Anglji. Ku temu zmierza cały szereg zarządzeń niewinnych na pozór, ale świadomie celowych i psychologicznie bardzo głębokich.

Anglja doskonale wie o tem, że Niemcy gdańscy to naród z psychologją militarystyczną, kochający musztry, parady, „kirchmuzyki" i t. p. To też Gdańszczanie mają nieustanne parady wojskowe, przemarsze oddziałów angielskich po ulicach miasta wśród dźwięków muzyki, piszczałek, bębnów, rejwachu, za którym ciągną tysiące ciekawych Niemców i Niemek, zachwycone hałaśliwością wojsk angielskich. Tego całego rejwachu nie lubią — zdaje się — Anglicy, jako naród spokojny i kupiecki, ale ponieważ lubią to Niemcy, więc nie należy im żałować tej małej przyjemności po stracie ojczyzny. Gdańszczaninowi przeciętnemu zdaje się, że nic się właściwie nie zmieniło, bo była muzyka, — jest muzyka, była parada — jest parada, tylko drągali pruskich w „feldgrau" zastąpili wygoleni **gentelmani w „khaki"**.

Oddziały grupy gen. Żeligowskiego rozbiły pułk jazdy bolszewickiej.

Warszawa (Pat.). Komunikat sztabu generalnego z 29 lutego:

Front litewsko - białoruski: Ponowne ataki bolszewickie w rejonie Dzisny odparto ogniem karabinów maszynowych. **Oddziały grupy gen. Żeligowskiego w wypadzie na północ od Bobrujska rozbiły pułk jazdy bolszewickiej**, zdobywając 40 koni z siodłami i biorąc 15 jeńców. Na odcinku poleskim patrole nasze, wysunięte na wschód, stwierdziły, że nieprzyjaciel gromadzi w rejonie Mieleszkowic świeże oddziały.

Front wołyński: Ataki bolszewickie w rejonie Ostropola odparto ogniem karabinowym.

Front podolski: Oddziały nasze prowadzą wywiady na przedpolu na nowych pozycjach.

Kuliński.

Warszawa. (PAT) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z 1 b. m.:

Front litewsko-białoruski. W rejonie Drysy i na południe od Bobrujska utarczki patroli wywiadowczych. Na odcinku poleskim nieprzyjaciel, pod osłoną pociągu pancernego, atakował gwałtownie naszą redutę **przy stacji Ptycz**, demonstrując jednocześnie na południu od Prypeci. **Po ciężkich i zaciekłych walkach, oddziały nasze**, nie bacząc na przeważające siły przeciwnika, **odparły ataki na całej linji.** W walce tej zginął bohaterską śmiercią dowódca naszego pociągu pancernego por. Wilkoszewski.

Front wołyński. Intenzywna działalność wywiadowcza przed całym frontem. Nasze oddziały wywiadowcze rozbiły na wschód od Wjachla szwadron kawalerji bolszewickiej, biorąc jeńców i karabin maszynowy.

Front podolski. Wyczerpany ostatnimi atakami nieprzyjaciel zachowuje się biernie.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego **Kuliński**, pułkownik.

—o—

Denikin otoczony przez bolszewików.

Poznań. Rad z Moskwy. Armja czerwona zajęła miejscowość Tichoryckaja. **Denikin jest otoczony** ze wszystkich stron przez wojska czerwone **na obszarze kubańskiego Międzyrzecza.**

Rząd turecki poddaje się.

Warszawa (Tel. wł.) Rząd turecki wystosował do Rady najwyższej memorjał, że zgadza się na objęcie mandatu nad Turcją przez jedno z państw koalicyjnych.

Strajk generalny w Irlandji.

Manifestacje na rzecz niezawisłości.

Warszawa. (Tel. wł.) W całej Irlandji rozruchy trwają dalej. Wybuchł strajk generalny na tle politycznem, jest to manifestacja na rzecz niepodległości Irlandji.

W Dublinie zamknięte zostały wszystkie restauracje i kawiarnie. Przybyła do kraju słynna działaczka irlandzka, hr. Markiewicz. Sinnfeiniści ogłosili własny rząd.

—o—

Groźne wrzenie w Indjach.

Warszawa (tel. wł.). W Indjach północnych toczą się walki między Anglikami a Afganami. Powstały też plemiona miejscowe pod wpływem agitacji bolszewików rosyjskich.

Wiadomość ta wywołała w Anglji wielkie wrzenie. Prasa angielska donosi, że Lloyd George odbył w tej sprawie konferencje z ministrem wojny, szefem sztabu generalnego i szefem sztabu marynarki.

W Bombaju wybuchł strajk robotników fabryk bawełnianych i robotników portowych.

Wojska czeskie opuszczają Spisz i Orawę.

Cieszyn. (Pat). Dzisiejsze pisma śląskie donoszą z Nowego-Targu. Nadeszły tutaj wiadomości, że **wojska czeska na Spiszu i Orawie otrzymały polecenie opróżnienia terenów plebiscytowych w ciągu 14 dni**. Oddziałom wojska francuskiego mają towarzyszyć tłumacze francusko-czescy na razie w liczbie 4, mający służyć celowi porozumienia się z ludnością i czeskimi władzami wojskowymi i cywilnymi. O tłumaczach francusko-polskich rozporządzenie komisji nic nie wspomina. Podobno komisja cieszyńska zaniechała zamiaru wysłania osobnej podkomisji spisko-orawskiej na stały pobyt na tamtejszym terenie plebiscytowym.

—•—

To wojsko angielskie dziwnie jakoś wygląda. Od oficera do najniższego żołnierza wszystko twarze inteligentne, myślące, ciekawe, chętnie rozmawiają na ulicy i wypytują się o różne szczegóły. A przytem ubrani są wprost wzorowo, jak żadna armja na świecie. Jeden Niemiec gdański zapewniał mnie, że wśród tych żołnierzy angielskich jest przynajmniej połowa kupców angielskich, którzy wyjechali na wycieczkę do Gdańska, aby zbadać warunki handlowe, poznać stosunki, wykupić jak najwięcej placów, domów, sklepów i basenów i t. p.

Zachowanie się tych żołnierzy angielskich jest wprost wzorowe. Nawet z elektrycznego światła po domach nie korzystają, bo mają swoje lampy, starają się być jak najbardziej uprzejmi, słodcy, solidni, jakby chodziło o należyte sprezentowanie kultury angielskiej dla porównania z kulturą pruską — a następnie polską.

Gdy mowa o Polakach, o rządach polskich, ironicznie się uśmiechają, mało mówią, jako ludzie dobrze wychowani — no i — sprzymierzeńcy, ale te uśmiechy i to wzruszanie ramion starczy za resztę. Starają się przekonać, jakie to bogactwo spłynęłoby na Gdańsk, gdyby Gdańszczanie przyjęli angielską walutę — a kurs jednego funta, równającego się 550 markom polskim, jest atutem kuszącym.

Nawet sir Reginald Tower, bezstronny „Haut-Commissaire de l' Entente" tu i ówdzie przypnie niewinną łatkę Polakom, a sercu naszemu najbliższy Francuz chętnie to światu ogłosi. Oto w czasie jarmarku gdańskiego przyszła do Gdańska spora paczka dziennika „Journal de Pologne", wychodzącego w Warszawie. Numer 39 tego „Journalu" z dnia 22 lutego jest poświęcony wyłącznie Gdańskowi. Znajdujemy tam na wstępie wywiad z p. Towerem p. t.: „Ce que dit Sir Reginald Tower". P. Robert Vaucher, redaktor „Journalu", który rozmawiał z p. Towerem, pisze dosłownie tak:

„Sir Reginald Tower — zdaje się — wyniósł ze swojej podróży do Warszawy dosyć mierny podziw dla polskiego talentu administracyjnego. Dlatego gotów jest dopuścić (!) żywioł polski do administracji gdańskiej tylko krok za krokiem, aby uniknąć w tej maszynerji tak świetnie zorganizowanej, elementów, które muszą jeszcze praktykować pod względem administracyjnym (qui ont encore leur apprentissage administratif á faire)".

Jak widzimy, sir Reginald Tower w tym jednym zdaniu podkadził gdańszczanom, a skompromitował Polaków. Mimo to p. Tower zapewnia na prawo i lewo, że on nie robi „żadnej polityki", a tylko wykonywa traktat wersalski.

A co Niemcy gdańscy na to? Jedni idą na to, a drudzy się boją zbyt potężnej supremacji angielskiej. Opinja się waha — tembardziej, że ze strony polskiej nie było dotąd żadnej roboty. Jak wszystkie inne tereny, tak i teren gdański był dotąd zupełnie zaniedbany. Naszą dyplomacja jest bez głowy i bez członków, bo też „zabawy dziecinnej" przy ul. Miodowej w Warszawie nikt na serjo nie bierze — ani też nie daje ona wielkich rezultatów.

Czy nasz Sejm tego nie widzi? Czy „suwerenni posłowie" wezmą na siebie tę historyczną odpowiedzialność, iż całe tereny tracimy czasem nie wskutek braku szczęścia lub niepomyślnych warunków — ale wskutek naszej lichej dyplomacji, robionej przez dzieci i dyletantów? Czy przykład Niemiec, którzy dali się osaczyć całemu światu wskutek ich arystokratycznej dyplomacji, niczego Polski nie nauczy?

Przecież polityka zagraniczna jest podwaliną potęgi państwowej w świecie, a my oddaliśmy tę politykę w ręce nieuków i dyletantów. Za to srodze już zapłaciliśmy i płacić będziemy — jak tego dowodzi historja Gdańska.

P. Patek jedzie do Paryża?

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 27 lutego 1920.

P. Patek nosi się z zamiarem wyjechania do Paryża i Londynu, aby poinformować osobiście Francję i Anglję o szczegółach pokoju z bolszewikami.

Większa część sejmu jest temu wyjazdowi przeciwna, ponieważ zbyt częste podróżowanie i zbyt pokorne wypytywanie się zachodu o to, co Polska ma robić, kompromituje nas i obniża naszą powagę za granicą. Do Paryża i Londynu pcha p. Patka p. St. Grabski, bo chce w ten sposób sparaliżować akcję pokojową. Socjaliści zgłosili dziś w sejmie wniosek nagły w tej sprawie.

Wskutek tego nie wiadomo, czy wyjazd p. Patka przyjdzie wogóle do skutku.

Paderewski jedzie do Londynu.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 27 lutego 1920.

Dziś nadeszła do Warszawy depesza, z wiadomością, iż Paderewski wybiera się do Londynu w związku z rokowaniami pokojowymi z bolszewikami. W ministerstwie spraw zagran. nic nie wiedzą o misji Paderewskiego, ani też nie zdają sobie sprawy z tego, z jakiego tytułu rozpoczyna on tę nową fazę działalności politycznej.

P. Paderewski nie przestał być wprawdzie nominalnym delegatem pokojowym na Paryż, ale z wykonywania tej funkcji zrezygnował po nastaniu nowego rządu.

Przeto misja jego w Londynie z niewiadomymi polskiemu rządowi celami budzi mocne zdumienie i zaniepokojenie w sejmie.

Szczyt bezmyślności!

Z Warszawy piszą nam: W pismach lwowskich wyczytałem następującą wiadomość:

„Warszawa, 25. lutego (P. A. T.). „Kurjer Warszawski dowiaduje się, że minister spraw zagranicznych Patek wyjechał już do Paryża, celem porozumienia się z Ententą w sprawie odpowiedzi Polski na notę pokojową".

P. A. T. (Polska Ajencja Telegraficzna) jest ue rzędową ajencją polską, a współpracownicy jej są urzędnikami państwowymi. I ta ajencja o wyjeździe ministra czerpie wiadomości z prywatnego pisma i to wiadomości fałszywe, bo ani p. Patek nie wyjechał dotąd z Warszawy, ani też prawdopodobnie nie wyjedzie, bo opinja polska tego sobie nie życzy. Dosyć na miłość boską tych jazd, tego antyszambrowania, tego proszenia i tego dziękowania, którem zaraził Polskę p. Paderewski i endecy.

Ale urzędowa P. A. T. wysłała już p. Patka do Paryża i ani jej w głowie, aby ten fałsz sprostować. Wogóle żaden z tysiącznych idjotyzmów „Pata" nie został dotąd sprostowany i gdybyśmy żyli tylko „informacjami" „Pata", dostalibyśmy takiej sennej kołowacizny, jaka panuje w biurach „Pata".

Niech „Pat" zatelefonuje na ul. Miodową, a przekona się, że p. Patek siedzi w Warszawie i ani myśli wyjeżdżać. Za taki fałsz odpowiedzialny minister rozpędziłby „Pata" na cztery wiatry.

Koncentracja konserwatystów.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 27 lutego 1920.

„Konserwatyści wszystkich ziem polskich łączcie się!" Takie hasło padło wśród konserwatystów w Warszawie, Krakowie i Lwowie. Do następnych wyborów mają iść konserwatyści zwartą falangą. — Wschodniogalicyjscy podolacy, stańczycy krakowscy za wyjątkiem rodziny Tarnowskich i stańczykowskiej inteligencji (prof. L. Jaworski i i.), oraz grupa „Pracy narodowej" w Królestwie Polskiem mają utworzyć jedno konserwatywne stronnictwo na całą Polskę. Sfinansowaniem tego wątpliwego interesu politycznego ma się zająć p. Smulski z Ameryki. Są przygotowania w toku, aby stworzyć dla tego stronnictwa odpowiednik w sejmie. Obecna grupa pracy narodowej w sejmie tym zamiarom nie odpowiada. Jest to bowiem bigos różnorodny, złożony z takich elementów, jak Kolischer i br. Baworowski i t. p., którzy do siebie nie „pasują". Wskutek tego grupa ta ma być przekształcona. Wszyscy żydzi, z wyjątkiem p. Steinhausa, mają być z tej grupy wydaleni. Do grupy konserwatywnej ma wstąpić ks. arcyb. Teodorowicz ze swoją grupą, siedzącą obecnie w „Narodl. Zjednoczeniu Ludowem". Ile członków liczy ta grupa — na razie nie wiadomo. Tak samo narodowodemokratyczni „ziemianie" wystąpią ze Związku narodowo - ludowego i wstąpią do grupy konserwatywnej.

W ten sposób partja ks. Bliźińskiego i endecja byłaby odciążona od elementu konserwatywno - ziemiańskiego i mogłaby się swobodnie poświęcić organizowaniu chłopów celem „zupełnego zduszenia ludowców".

Tak skonstruowana grupa konserwatywna pod firmą „stronnictwo prawicy narodowej" zaczęłaby odgrywać samodzielną rolę w sejmie. Grupa ta byłaby związana ścisłymi węzłami z endekami i klerykałami z pod znaku ks. Bliźińskiego i przeprowadziłaby wspólnie wybory do sejmu.

Ostrze walki zwrócone będzie oczywiście przeciw Piłsudskiemu, a sztandarem politycznym będzie Paderewski, jako przyszły prezydent Republiki Polskiej. Na razie aż do zakończenia rokowań pokojowych Piłsudski nie będzie atakowany. Dopiero około lipca, kiedy sprawa pokoju będzie wyjaśniona, rozpocznie się walka z Piłsudskim, aby mu zadać cios śmiertelny.

O zamierzonem wydawaniu wielkiego dziennika w Warszawie — już pisano.

W ten sposób kroi się wielka koalicja konserwatywno - endecko - klerykalna, która chce opanować przyszły sejm i rząd, zdobyć prezydenturę państwa i objąć kuratelę nad Polską na szereg lat.

Rada zdrowia dla b. zaboru austr.

W miejsce dawnej krajowej Rady zdrowia weszła obecnie w życie Rada zdrowia dla byłego zaboru austrjackiego, która przez dwa dni 28. i 29. zm. odbywała posiedzenia we Lwowie pod przewodnictwem dyrektora okręg. urzędu zdrowia dr. Mikołajskiego. Funkcje sekretarza pełnił dr. Josse.

Przybyli na posiedzenie z Krakowa prof. dr. Ciechanowski, reprezentant uniwersytetu jag., dr. Schöngut-Strzemieński, reprezentant Izby lekarskiej krakowskiej i rady m. Krakowa, dyrektor szpitala dr. Wtaliński i dyrektor zakładu dla umysł. chorych w Kobierzynie dr. Roman Zagórski. Ze Lwowa uczestniczyli: Inspektor sanitarny dr. Kuhn, profesorowie uniwersytetu: Dr. Łukasiewicz, dr. Wiczkowski, dr. Sieradzki, dr. Panek, dr. Groer, doc. dr. Gąsiorowski, profesorowie politechn.: dr. Fiedler i Nadolski, dyrektor szpitala dr. Krzyżanowski, dyr. zakładu obłąk. w Kulparkowie, Kohlberger, przedstawiciel Rady m. Lwowa dr. Pisek, reprezentant Izby lekarskiej dr. Papee i reprezentant namiestnictwa starosta Potocki.

Przewodniczący odczytał reskrypt ministerstwa zdrowia, tuż przed posiedzeniem otrzymany, który reorganizuje małopolską Radę zdrowia w ten sposób, że dzieli ją na dwa sanitarne oddziały, t. j. lwowski i krakowski, które co miesiąc mają odbywać posiedzenia oddzielnie pod przewodnictwem dyrektora urzędu zdrowia lub jego delegata.

Każdy z oddziałów dzieli się na cztery sekcje obejmujące pewne działy spraw sanitarnych.

Ukonstytuowano wszystkie sekcje oddziału lwowskiego, wybierając przewodniczącym pierwszej sekcji obejmującą dział epidemji, szpitale wogóle lecznictwo, prof. Halbana.

Na przewodniczącego sekcji drugiej, która obejmuje hygjenę miast i hygjenę publiczną wogóle — powołano prof. Fiedlera.

Przewodnictwo sekcji trzeciej, która się zajmuje opieką nad dziećmi, inwalidami, umysłowo chorymi itd. objął prof. Groer.

W sekcji czwartej, do której należą zrzeszenia lekarskie, prasa lekarska, personal sanitarny itd., przewodniczącym został dr. Papee.

Do komisji okręgowej zwalczania gruźlicy (w miejsce dawniejszej krajowej komisji zwalczania gruźlicy) powołał dr. Mikołajski jako swego delegata i przewodniczącego komisji prof. Wiczkowskiego.

Zastępcami przewodniczącego wybrano prof. Panka ze Lwowa i prof. Ciechanowskiego z Krakowa, nadto wszedł w skład komisji prof. Groer.

W sprawie epidemji tyfusu plamistego odczytał referat dr. Kuhn i przedstawił szereg wniosków, które uchwalono.

Obecny na posiedzeniu komisarz nadzwyczajny do walki z tyfusem plamistem, dr. Trenkner uzupełnił wywody referenta i zakreślił plan dalszej akcji.

Prof. Ciechanowski upomniał się o zdwojenie czujności, by do Małopolski zachodniej masowa epidemia się nie przedostała i w tym kierunku przedłożył parę wniosków, które uchwalono. Delegat m. Krakowa dr. Schöngut-Strzemieński zgłosił rezolucję, by od powołania do świadczeń wojskowych uwalniano lekarzy kas chorych, które liczą więcej, niż 1.000 członków i pod tym względem by traktowano te kasy na równi z zarządami gmin i instytucjami rządowemi, albowiem

Kasy chorych odgrywają ważną rolę w walce z chorobami zakaźnemi.

Z kolei dr. Mikołajski odczytał referat o organizacji służby zdrowia w Małopolsce.

W końcu Rada przeprowadziła dyskusję w sprawie nadania prawa publiczności absolwentkom kursu dla opiekunek „Poradni“ zorganizowanego przez tow. ochrony młodzieży.

Następne posiedzenie zapowiedziano dla oddziału lwowskiego na 21., dla oddziału krakowskiego na 23. bm.

Sprawy ukraińskie.

Z Warszawy donoszą do „Wperedu“: Z powodu incydentu kamienieckiego, minister Andrzej Lewick miał dnia 28. lutego audjencję u Naczelnika Piłsudskiego. Naczelnik zapewnił, że polecił przedstawicielom rządu, aby dano rządowi ukraińskiemu odpowiednią satysfakcję. Dalej zawiadomił, że w tych dniach rozpoczną się prace ukraińsko-polskiej konferencji, poruszył też sprawę uznania samodzielności państwa ukraińskiego ze strony Polski i ententy, a także zabiegi rządu ukraińskiego w sprawie zwołania konstytuanty ukraińskiej. Naczelnik Piłsudski z wielkiem zainteresowaniem informował się u przewodniczącego ukr. misji dyplomatycznej o zapatrywaniach prezydenta ministrów Mazepy na obecne położenie na Ukrainie.

W czasie ostatniej rozmowy z Naczelnikiem państwa główny ataman Petlura podniósł, między innemi, sprawę bezrobotnych funkcjonarjuszy ukraińskich, sprawę więźniów politycznych i ukr. młodzieży uniwersyteckiej. Te same sprawy poruszył też minister spraw zagranicznych A. Lewicki na audjencji u Piłsudskiego.

Minister finansów Martos i towarzysz ministra spraw zagr. dr. Starosolski, odjechali w sobotę z Warszawy do Wiednia.

B. minister spraw wewnętrznych za czasów Centralnej Rady, M. Tkaczenko, wysłany przez ukr. partję komunistyczną, jako przewodniczący komisji dla porozumienia z sowiecką moskiewszczyzną, zachorował w drodze na tyfus i umarł w Moskwie.

„Nasz szlach“, wychodzący w Kamieńcu Pod., podaje, że kamienieckie władze polskie zabierają „ukraiński państwowy majątek“ i bez żadnego pokwitowania (?) wywożą poza granice Ukrainy, jak mówią, dla przechowania. Wywieziony majątek przedstawia wartość miljardową.

„Nowa Rada“, organ metropolity Szeptyckiego, pisze: „W Warszawie mają się odbywać jakieś nowe pertraktacje między Polakami i ukr. socjal-demokratami. Delegat lwowskich socjal-demokratów miał już wyjechać w tym celu do Warszawy“.

—o—

oświadczamy, że fałszowanego plebiscytu nigdy nie uznamy, a na gwałt odpowiemy gwałtem.

Druga rezolucja brzmi:

Piętnując niesłychany gwałt i krzywdę, jaką wyrządzono narodowi polskiemu, nie dopuszczając do plebiscytu 70.000 ludu polskiego w dolinie Popradu i w powiecie czadeckim, odwiecznych ziemiach naszych podstępnie zajętych przez Czechów, domagamy się bezzwłocznie naprawienia tej krzywdy przez rozszerzenie plebiscytu na te ziemie.

W sprawie oględzin kobiet.

Warszawa. (Pat) Ministerstwo spraw wojskowych wyjaśnia, że dla „udowodnienia swej niezdolności do pracy“, kobiety rodzin poborowych musiały zostać poddawane oględzinom, obecnie jednak został annulowanym ten rozkaz o poddawaniu przeglądom kobiet członków rodzin poborowych przez lekarzy komisji przeglądowej, a ministerstwo spraw wojskowych zwróciło się do ministerstwa zdrowia o wydanie zarządzenia, aby lekarze powiatowi na żądanie powiatowych komend uzupełniających lub starostów, wydawali kobietom członków rodzin poborowych wymagane świadectwa lekarskie.

Żywność i nafta polska dla Gdańska.

Gdańsk. (Pat) Rząd polski zgodził się na dostarczenie dla stoczni w Gdańsku około 500 tonn ropy opałowej miesięcznie. Ponadto wydzielił rząd polski 116 tonn ropy opałowej miesięcznie do oświetlenia i gotowania dla ludności Gdańska i okolicy, oraz jeden wagon nafty i 5.000 kg. benzyny miesięcznie na cele rybołówcze. Rząd polski przyznaczył też warstatom Gross, Pienendorf znaczną ilość olejów, benzyny i nafty.

Gdańsk. (PAT) Zawarty został pierwszy kontrakt między Gdańskiem i głównym urzędem żywnościowym w Poznaniu. Urząd powyższy zobowiązał się dostarczyć 600 ton żyta i 6000 cetnarów ziemniaków. Gdańsk natomiast ma wysłać 600 cetnarów marmolady i 100 cetnarów cukru. Do Gdańska nadeszło już kilka wagonów z Polski, reszta jest w drodze.

Żywność z Poznania dla G. Śląska

Cieszyn. (Pat). Prefekt otrzymał dziś zawiadomienie, że z komisji z Opola nadeszło pozwolenie na transport żywności z Poznania przez Górny Śląsk. Transporty będą konwojowane przez wojska alianckie.

POCHÓD WOJSKA UKRAIŃSKIEGO PETLURY

Warszawa (Pat.). Z wiarygodnego źródła dowiadujemy się, że ukraińskie wojska Petlury zajmują kolejno powiaty mohylewski, jampolski, bracławski i olgopolski, gdzie ustanowiono miejscowe władze ukraińskie i narodowe rady.

ARESZTOWANIE JUDENICZA

Gdańsk (Pat.). „Danz. Ztg.“ donosi: Z polecenia misji angielskiej w Rydze aresztowano tam generałów Judenicza Glasennappa i Władymirowa. Generałowie ci jechali do Niemiec.

JAK CZESI ZABIEGAJĄ OKOŁO SPRAW LIKWIDACJI AUSTRJI

Praga (Pat.). Wedle dzienników szef sekcji Irik udał się w tych dniach do Wiednia celem wzięcia udziału w rokowaniach nad rozdziałem okrętów handlowych b. Austrji. Rząd czeski zgłosił pod adresem komisji Dunajowej żądanie 600 holowników i innych okrętów w łącznej liczbie 2.000.

Dokoła pokoju.

POLSKA SAMA POWINNA DECYDOWAĆ W SPRAWIE ODPOWIEDZI NA PROPOZYCJE BOLSZEWIKÓW.

Paryż (Pat.). Hawas. donosi z Londynu, że sekretarz stanu dla spraw zagranicznych oświadczył na interpelację, że Polska nie przedłożyła odpowiedzi na propozycje bolszewickie państwom sprzymierzonym i że rząd brytyjski jest zdania, że **Polska sama powinna w tej sprawie zadecydować.**

WSPÓLNA AKCJA PAŃSTW ZAINTERESOWANYCH W SPRAWIE POKOJU Z ROSJĄ.

Warszawa (Pat.). W sobotę odbyła się pod przewodnictwem ministra spraw zewnętrznych rada międzyministerjalna, celem **zorganizowania państw bezpośrednio zainteresowanych w sprawie ewentualnego zawarcia pokoju z Rosją,** w sprawie rokowań z rządem sowietów. Postanowiono utworzenie szeregu specjalnych komisji, mających za zadanieześrodkowanie przy ministerstwie spraw zewn. wszystkich rozpoczętych przez inne ministerstwa spraw przygotowawczych i zgromadzenia potrzebnych materjałów.

Warszawa (Pat.). W sobotę i niedzielę pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu odbyła się narada międzyministerjalna, poświęcona ustaleniu postulatów gospodarczych dla rokowań z państwami bezpośrednio interesowanymi w sprawie ewentualnego zawarcia pokoju z Rosją.

PROPOZYCJE RZĄDU SOWIECKIEGO.

Warszawa (Pat.). Radjo z Lyonu. Wedle „Associated Press“ rząd sowiecki w propozycji, skierowanej do wielkich mocarstw, obiecał zastosować politykę demokratyczną, zwołać konstytuantę i uznać dług państwowy do 60 proc. nominalnej wartości, oraz zapłacić zaległe procenty. Dla gwarancji wykonania przyrzeczenia obiecują koncesje górnicze i t.

RUMUNJA ŻĄDA ZRZECZENIA SIĘ BESSARABII ZE STRONY ROSJI

Poznań (Pat.). Radjo z Ljonu. Z Bukaresztu donoszą, że Rumunja w odpowiedzi na rosyjskie propozycje, **postanowiła domagać się od Rosji zrzeczenia się na rzecz Rumunji wszelkich praw do Besarabji.**

ZARZĄDZENIA KONFERENCJI AMBASADORÓW

Kraków (Pat.). Radjo z Ljonu. Konferencja ambasadorów pod przewodnictwem Cambona powzięła decyzję, **zakazującą okrętom niemieckim wpływania do portów tureckich.** Konferencja wybrała prezydenta komisji, mającej rozdzielić kolejowy materjał niemiecki i wyznaczyła jako termin rozpoczęcia czynności międzynarodowej komisji Dunajowej dzień 1. sierpnia b. r.

SOCJALIŚCI FRANCUSCY ZA ZNIESIENIEM TRAKTATU Z NIEMCAMI

Wiedeń (Pat.). Z Berlina donoszą, że socjalistyczny kongres w Strassburgu powziął rezolucję, która określa **pokój wersalski jako zarodek nowej światowej wojny.** Większość francuskich delegatów głosowała za natychmiastowem **annulowaniem traktatu wersalskiego i zwołaniem międzynarodowego kongresu.**

NIEUSTANNY TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI

Kraków (Pat.). Radjo z Ljonu. Konferencja państw skandynawskich, Szwajcarji i Holandji, obradująca w Hadze nad organizacją nieustającego trybunału sprawiedliwości ukończyła swoje prace dnia 7. lutego i przyjęła następujące linje wytyczne: Absolutna równość państw przy wyborach sędziów i ich zastępców, absolutna separacja wyroków, wyłączenie wpływów politycznych, zupełna niezależność sądów od zainteresowanego państwa. Kandydatów polecają państwa. Przy układaniu listy kandydatów biorą udział członkowie Ligi. Sędziowie będą wybierani na lat 9 albo dożywotnio. Ich siedzibą jest siedziba trybunału.

—o—

MANIFESTACJA ŚLĄZAKÓW W KRAKOWIE

Kraków. (Pat.). Niedzielny wiec śląski był wielką manifestacją, zarówno ludności śląskiej, która tu tłumnie zjechała, jak i mieszkańców Krakowa, na rzecz naszych praw na Śląsku. Od strony Cieszyna przybyło do Krakowa pięć pociągów, wiozących około 15.000 Ślązaków. Przybywające grupy witano na dworcu i odprowadzano do miasta ze sztandarami, przy odgłosie muzyk. Na rynku zebrały się tłumy około pomnika Mickiewicza i koło kamienia przysięgi Kościuszki. Tu powitał zebranych prezydent Federowicz, poczem wygłoszono kilka mów okolicznościowych. Przy pomniku Mickiewicza przemawiali: prezes akademji Morawski, góral Borowy ze Spisza, posłowie Reger i Daszyński, oraz reprezentanci robotników, kolejarzy, górników, młodzieży akademickiej i polskich ewangelików. Następnie odczytano rotę przysięgi, którą zebrani chórem powtórzyli i uchwalono dwie rezolucje, stwierdzające nasze prawa do Śląska. Po południu i wieczorem w teatrach odbyły się przedstawienia dla przybyłych.

Kraków (Pat.). Na wiecu przyjęto następujące rezolucje:

Wobec Boga i całej ludności Rzeczypospolitej Polskiej stwierdzamy naszą niezłomną wolę obrony zagrożonych naszych słusznych praw do Śląska Cieszyńskiego; bohaterskiej ludności tej dzielnicy zasyłamy wyrazy uznania i wezwanie do wytrwania. Ślubujemy jej wszelką pomoc i ofiarujemy nasze mienie narodowe, naszą krew i życie. Odpieramy z całą stanowczością krzywdzące zarządzenia komisji aljanckiej, żądamy bezstronności i sprawiedliwości, oraz

AUSTRJA NIE CHCE SIĘ ANGAŻOWAĆ W DOSTAWIE BRONI DLA POLSKI

Wiedeń (Pat.). „Arb. Ztg.“ donosi, że na posiedzeniu okręgowej rady robotniczej w Wiedniu, po przeprowadzonej dyskusji postanowiono w zasadzie, aby w przyszłości nie robić układów, któreby zobowiązywały Austrję do dostawy broni dla Polski.

Horty zarządcą państwa węgierskiego.

Kraków (PAT.) Radio z Wiednia. Narodowe zgromadzenie w Budapeszcie wybrało Horty'ego zarządcą państwa.

W BERLINIE ARESZTOWANO 2000 ŻYDÓW WSCH

Warszawa (Pat.). „Kurjer Warszawski“ podaje z Berlina: Rząd niemiecki ogłosił komunikat w spra-

wie aresztowania 2000 żydów z dzielnicy żydowskiej w Berlinie. Komunikat zaznacza, że aresztowano tylko żydów wschodnich, którzy szerzą bolszewizm, handlują złotem i srebrem i są żywiołem bezproduktywnym, groźnym dla Niemiec swojem niechlujstwem. Rząd zapowiedział, że wszystkich aresztowanych wyszle z Berlina.

GENERALNY STRAJK KOLEJOWY WE FRANCJI

Kraków (Pat.). Radjo z Lyonu. Parlament powziął w piątek decyzję, pozwalającą rządowi na rekwizycję automobilów w razie zatrzymania transportów kolejami. Millerand uzyskał zgodę Izby głosami wszystkich posłów z wyjątkiem 60 socjalistów. Na wniosek, aby strajkujący podjęli pracę, a rząd ustanowi komisję rozjemczą, która z delegatami narodowego związku kolejowego załatwi postulaty kolejarzy, — związek kolejarzy w nocy z piątku na sobotę wydał rozkaz rozpoczęcia generalnego strajku na wszystkich linjach.

Paryż (Pat.). Hawas. Związek narodowy kolejarzy ogłosił strajk generalny.

Paryż (Pat.). Hawas. Na linji Paryż - Lyon sytuacja bez zmiany, jak również na sieciach kolei państwowych. Między Paryżem a Lyonem kursują pociągi pospieszne. Na linjach sekcji północnej i orleańskiej sytuacja prawie normalna. Rząd przedsiębierze energiczne kroki celem zwalczenia strajku. Na odcinku paryskim wszystkie linje kolejowe strzeżone będą przez wojsko. 10.000 urzędników linji Paryż - Lyon zostało zmobilizowanych. Dla zapewnienia ruchu kolejowego wystarczy 50 pociągów.

Czy p. St. Grabski napisał prawdę?

Komunikat p. Stanisława Grabskiego z obrad komisji spraw zagranicznych nad sprawą pokoju — jak to stwierdziła część prasy warszawskiej („Kurjer Poranny“, „Robotnik“) i nasz korespondent warszawski — był grubo nieścisły. P. Grabski nadesłał nam w tej sprawie sprostowanie, które lojalnie wydrukowaliśmy. Stwierdza w niem, że komunikat ogłosił z polecenia komisji spr. zagr. (nie wynika stąd, by tekst był przez nią zaakceptowany) i że tekst ustalił wespół z p. ministrem spr. zagran. i p. prezesem rady min.

Na podstawie posiedzenia sejmowego z ostatniego piątku, stwierdzamy, że p. Patek, znany z wersalskiej uprzejmości, mówiąc o stanowisku rządu wobec rokowań pokojowych — ani słowem nie wspomniał o wypracowaniu p. Grabskiego, przyczynie całego zajścia i ani słowem nie zaznaczył swojej na nie aprobaty. Kluby P. S. L. i N. Z. R., w których imieniu składał deklarację p. Dąbski mimo, że miały zastrzeżenie co do meritum wniosku socjalistycznego, zaznaczyły, że ze względu na treść komunikatu oświadczają się za nagłością. Wynika stąd, że blisko połowa członków komisji spraw zagr. — jak ze stanowiska klubów wynika — uważa wypracowanie p. Grabskiego za nieścisłe, a najbardziej w tej sprawie kompetentny p. Patek ani słowem nie osłabił skierowanych przeciw p. Stan. Grabskiemu zarzutów. Wobec tego jesteśmy zmuszeni skonstatować, że sprostowanie p. Grabskiego uważamy za gołosłowne.

—o—

Coś się popsuło w państwie duńskiem.

Pos. Jan Dąbski wespół z przywódcami wszystkich polskich klubów sejmowych przedłożył Sejmowi wniosek w sprawie utworzenia Izby dziennikarskiej wraz z projektem ustawy. Naczelny redaktor naczelnego organu endeckiego warszawskiego p. Zygmunt Wasilewski w olbrzymim artykule wstępnym w sposób patetyczno-proroczy rozdziera szaty z powodu tego wniosku, który kwalifikuje jako „niebezpieczeństwo zarówno społeczne jak i polityczne“, spowodowane przez anonimowe mocarstwo żydowskie. Natchniony prorok w zapale zapomniał, że pod wnioskiem — w braterskiej zgodzie obok przywódców innych bardzo pobożnych i prawomyślnych klubów — widnieje podpis Wielkiego Endeka, prezesa klubu ludowo-narodowego w Sejmie — dra Stanisława Głąbińskiego.

Czyżby i do tych niepokalanych pod względem narodowym obszarów wtargnął duch międzynarodowej liberalno-żydowsko-enkaenowo-socjalistycznej wielkiej finansjery — że posłużymy się zwrotem znakomitego lwowskiego myśliciela i stylisty ze „Słowa Polskiego“? Jesteśmy mocno zaniepokojeni.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Symplicjusza; gr. kat. Lwa pr. Jutro rz. kat. Kunekundy kr.; gr. kat. Archypa. — Wschód słońca 6·42, zachód 5·47.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

We wtorek po raz pierwszy „Panny“, sztuka w 4 akt. P. Wolfa i G. Leroux.

W środę „Asystent“, sztuka G. Zapolskiej.

—o—

We Lwowie.

— **Dobrowolne składki na dar narodowy dla Józefa Piłsudskiego.** Poruszona przez grono obywatelskie myśl uczczenia Józefa Piłsudskiego darem narodowym odezwała się zgodnem echem we wszystkich sferach społeczeństwa, a między innemi znalazła wyraz w rozkazie gen. Gologórskiego, który zachęca do czynnego udziału w tej zbiórce temi słowy:

„Celem uczczenia ofiarnych zasług Józefa Piłsudskiego, obecnie naszego naczelnego wodza, położonych dla dobra ojczyzny, zawiązał się, w stolicy Polski, w Warszawie główny komitet daru narodowego dla Józefa Piłsudskiego pod protektoratem ks. arcybiskupa Aleksandra Kakowskiego w skład którego wchodzą przedstawiciele wszystkich sfer narodu. Celem zaznaczenia uczuć podległych mi formacji dla naszego wodza i wielkiego syna ojczyzny polecam dowództwom placu sporządzić listy dobrowolnych ofiar na powyższy cel i rozesłać je do wszystkich podległych oddziałów. Żywię nadzieję, że tak oficerowie, jak i żołnierze zrozumieją moralną uwagę tej zbiórki i pospieszą licznie choćby tylko z datkami na jakie je stać“.

— **Prokurator skarbu dr. Karol Engel** w 45 roku nieprzerwanej służby prokuratorskiej we Lwowie złożył kierownictwo prokuratorji. Następcą jego zostaje dr. Wiktor Hamerski.

— **Wicekonsulat polski** utworzono w Lublanie, stolicy Słowenji. Kierownictwo konsulatu poruczono p. Miecz. Mistatowi.

— **Z Uniwersytetu.** Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego zatwierdziło uchwałę wydziału prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, rozszerzającą veniam legendi docenta skarbowości dr. Ignacego Weinfelda na statystykę.

— **Polskie Tow. Politechniczne.** We środę 3 bm. o godz. 6 wieczór odbędzie się tygodniowe zebranie poświęcone ankiecie w sprawie przyszłości Lwowa, na którem sędzia apelacyjny p. Tadeusz Rybicki, radny miejski, wygłosi referat „O zadaniach gospodarki miejskiej Lwowa Przyszłości“.

— **Wydział Towarzystwa Dziennikarzy Polskich** zawiadamia, że posiedzenie członków Wydziału odbędzie się w środę dnia 3. bm. o godz. 5 po południ. w Kole literackiem.

— **Z ruchu artystów plastyków ze wschodniej Małopolski.** Konieczność ogólnej organizacji zmusiła naszych artystów malarzy, rzeźbiarzy i grafików do zrzeszenia się i skoncentrowania w jedno ognisko.

W dniu 29/II wszyscy artyści plastycy zebrali się w szkole Jordana i powołali do życia Powszechny Związek polskich artystów-plastyków. W kilku godzinnej dyskusji po odczytaniu referatu przez art. rzeźb. p. Kurczyńskiego wybrano wydział, składający się z prezesa art. mal. Tadeusza Rybkowskiego, sekretarza p. A. Markowskiego, oraz członków wydziału art. mal. St. Batowskiego, E. Pietscha, L. Kwiatkowskiego, J. Bełtowskiego, W. Jarockiego, M. Bianki, J. Wodyńskiego, J. Nalborczyka, S. Drexlerówny i Z. Kurczyńskiego. Rezultatem uchwał jest wyjazd p. Z. Kurczyńskiego jako delegata do komitetu wykonawczego w Warszawie.

— **Z sądu wojskowego.** W sprawie gumowej wygotowano już akt oskarżenia przeciw Rosenmanowi i Stankiewiczowi. Rozprawa odbędzie się z końcem marca.

W sądzie wojskowym (Zamarstynowska 9) odbędzie się 4, 5 i 6. b. m. rozprawa jawna przeciw podchorążemu Bronisławowi Alfredowi Sikorskiemu, b. kierownikowi drukarni wojska polskiego (dawniej Chęcińskiego a następnie Opłatki i Waldmana) o malwersacje na kilkadziesiąt tysięcy koron. Kierownikiem rozprawy będzie major Giżyński a obrońcą dr. Pieracki.

— **Wypadek ze znalezionym granatem.** Zarobnik Józef Kamiński, zamieszkały przy ulicy Paulinów l. 12 a, wczoraj czyścił znaleziony jeszcze tamtego roku granat. Podczas tego nastąpiła eksplozja tak silna, że wszystkie szyby w oknach mieszkania wypadły. Odłamki naboju w suficie wybiły otwór i Józefowi Kamińskiemu urwały prawą rękę, prawy zaś bok i nogę ciężko skaleczyły. Żona Kamińskiego została również ciężko ranioną w głowę i rękę. Pogotowie ratunkowe po prowizorycznem opatrzeniu odwiozło nieszczęśliwe małżeństwo do szpitala.

— **Aresztowanie sprawców zastrzelenia dwóch żandarmów.** Dnia 17. z. m. Mendel Hammer, Stanisław i Kazimierz Klucznikowie i Stanisław Dobrzański wyjechali ze Lwowa na wschód rzekomo po zakupno tytoniu. Byli ubrani w wojskowe mundury, uzbrojeni i zaopatrzeni w fałszywe wojskowe dokumenta podróży. Od Wołoczysk jechali podwodami w kierunku Proskurowa. Niedaleko Satanowa, wstąpili do leśniczówki, gdzie dwóch żandarmów podczas legitymowania zażądało od nich, by udali się z nimi na posterunek do oficera. Rzekomi żołnierze wyszli z żandarmami lecz nie chcieli jechać do posterunku w Satanowie. Wskutek tego nastąpiła wymiana strzałów, podczas której żandarmi zostali zastrzeleni, a Mendel Hammer ranny w lewą rękę. Lwowscy bandyci, dezerterzy, którzy nieraz już urządzali w celach rabunkowych, wycieczki na wschód, powrócili do Lwowa, tym razem bez łupu. W nocy zostali aresztowani Hammer i Klucznikowie. Dobrzańskiego jeszcze nie ujęto, bo zdaje się, że go we Lwowie nie ma. Aresztowani do morderstwa żandarmów przyznali się. Oprócz tego są oni obwinieni o liczne kradzieże, popełnione we Lwowie. Rozprawa przeciw nim odbędzie się przed wojskowym sądem doraźnym.

— **W cerkwi św. Mikołaja** przy ul. Żółkiewskiej w niedzielę podczas nabożeństwa Wasyl Arabski z Kutkorza skradł złoty krzyż. Kradzież zauważył tamtejszy ksiądz, który odebrał skradziony krzyż, a Arabskiego oddał w ręce policjanta.

W Polsce i na świecie.

— **Podwyżka cen tygodników warszawskich.** Tygodnik ilustrowany „Świat“ i „Rewja“ podniosły cenę poszczególnego numeru na 5 marek (7 kor.), a prenumeratę miesięczną na 20 marek (28 kor.). Podwyżkę tę motywuje „Świat“ w sposób następujący: „Zmusza nas do tego rosnąca nieustannie w sposób katastrofalny cena papieru i nieprawdopodobna zwyżka cen druku, klisz i fotografji. W stosunku do innych artykułów pierwszej potrzeby, cena „Świata“ pozostanie jeszcze bardzo niską. Bułka, która kosztowała przed wojną kopiejkę, kosztuje obecnie 2 marki. Jeśli porównamy ceny mąki, mięsa, słoniny, cukru, odzieży, obuwia etc., przekonamy się, że ceny wydawnictw perjodycznych i książek są stosunkowo niskie. Wypływa to głównie stąd, że inteligencja nie bierze udziału w tym zawrotnym ruchu zwyżkowym, nie wystawia żądań nadmiernych i w rezultacie przymiera głodem.“

Komunikaty.

Koleje państwowe. Dyrekcja krakowska.
Nr. 29/26 I. 1920. Kraków, dnia 26. lutego 1920.

„Kolejowym emerytom, tudzież wdowom i sierotom po funkcjonarjuszach kolejowych na ziemiach polskich, które wchodziły w skład b. monarcji austrjacko-węgierskiej przyznano t. zw. drożyźniany za 4. kwartał roku 1919. Dodatek ten zostanie wypłacony przez Pocztową kasę oszczędności“. 1570

Komunikaty.

Dzierżawę hotelu Krakowskiego we Lwowie

objęli od 16 lutego 1920 r. panowie **Franciszek Orzechowski, Stanisław Łukowski, Karol Christmann.** Wszyscy trzej pracowali przez szereg lat w pierwszorzędnych hotelach, między innymi w hotelu Żorza, w którym p. Łukowski był szefem kuchni. P. Orzechowski prowadził dawniej hotel Saski w Krakowie, a p. Christmann znany jest ze swej kilkunastoletniej działalności w hotelu Żorza i Imperial.

Nowi dzierżawcy odnowią objęty świeżo hotel Krakowski i prowadzić go będą na stopie pierwszorzędnej, na wzór najbardziej renomowanych hoteli.

Restauracja w hotelu Krakowskim otwarta zostanie w niedzielę 29. lutego 1920.

Ministerstwo kolejowe — Dyrekcja budowy.

Oddział dla Małopolski we Lwowie.

L. 221. 920. Lwów, dnia 24. lutego 1920 r.

Budowa linji kolejowej „Rzeszów-Tarnobrzeg"

Oddział budowy Ministerstwa kolejowego dla Małopolski we Lwowie — Gmach Sejmowy II. piętro, drzwi Nr. 53, rozpisuje publiczny przetarg na oddanie w przedsiębiorstwo dostawy progów i podkładów dla nawierzchni nowej linji kolejowej »Rzeszów-Tarnobrzeg«.

Bliższe szczegóły podane są w odnośnych ogłoszeniach w „Monitorze", „Gazecie lwowskiej", krakowskim miesięczniku „Architekt", lwowskim tygodniku „Gazeta przemysłowo-handlowa" i poznańskim tygodniku „Przemysłowiec".

T. K. Z.

Wczoraj rozpoczęły się obrady delegatów gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w obecności około 50 delegatów (na ogólną liczbę 74). Prezesem wybrano p. Oskara Schnella, a wiceprezesem p. Kazimierza Bzowskiego. Po zatwierdzeniu delegata na powiat Rohatyński, p. Mikołaja Cieńskiego, prezes bar. Moysa referował sprawozdanie dyrekcji za rok 1919. Główne daty z tego sprawozdania podaliśmy już przed kilku dniami. Bar. Moysa wspomniał o trudnościach, z jakiemi dyrekcja walczyć musiała w r. z., jakoteż o rosnących ciągle, skutkiem drożyzny, kosztach administracyjnych. Na pokrycie tych kosztów dyrekcja wprowadza od 1 lipca 1920 ćwierć-procentowy dodatek na zarząd, który preliminowany jest rocznie na 620 000 kor. W dalszym ciągu wspomniał o tem, że wydano w r. 1919 promesy na 90 miljonów kor., z których zrealizowano 23 miljonów koron. Obecnie zaznacza się stagnacja. Zaległości podatkowe wyrównane w zupełności. Wreszcie poświęcił gorące wspomnienie zmarłym, byłemu wiceprezesowi ś. p. Vivienowi i członkowi rady nadzorczej ś. p. Skrochowskiemu i wyraził uznanie i podziękowanie za wydatną pracę radcy p. Bilińskiemu i urzędnikom T. K. Z.

Hr. Koziebrodzki wzniósł okrzyk na „wielką, sławną naszą armię", powtórzony z zapałem przez wszystkich delegatów. Na jego wniosek uchwalono też jednomyślnie polecić dyrekcji, aby z funduszów T. K. Z. wyznaczyłą znaczniejszą kwotę na inwalidów polskich.

Komisja rewizyjna sprawozdanie swe zakończyła następującymi wnioskami:

1) Bilans za rok 1919 zatwierdza się.

2) Za administrację majątku T. K. Z. udziela się dyrekcji absolutorjum.

3) Zgromadzenie wyraża dyrekcji uznanie za odpowiednią i umiejętną administrację funduszu rezerwowego i za oględne zarządzanie sprawami towarzystwa.

4) Z pozostałości roku 1919, wynoszącej 158.600·30 kor, przeznacza się: a) do funduszu emerytalnego 100 000 kor., b) do funduszu możliwych strat 58.600·30 kor.

5) Sumę pochodzącą z opłat od nowych pożyczek, wynoszącą 57.356·50 kor., włącza się do funduszu rezerwowego.

6) Na remuneracje dla urzędników i wsparcia dla urzędników i sług towarzystwa, oraz na datki dobroczynne, przeznacza się dyrekcji fundusz dyspozycyjny na rok 1920 w kwocie 20.000 kor.

Sprawozdanie komisji statutowej referował dyrektor p. Konopka. Komisja uchwaliła na raze nie przedkładać wniosku co do zmiany statutu. Komisja wnosi, aby dyrekcja T. K. Z., w razie parcelacji dóbr, rozdzielała pożyczki na poszczególne części i aby rozszerzyła działalność swoją także na grunta miejskie. Dyrekcja T. K. Z. pragnie czynić ułatwienia przy parcelacji. Nowych kredytów na te dobra udzielać nie będzie, a spłata wierzytelności na gruntach rozparcelowanych będzie musiała nastąpić w przeciągu 15 lat w 30 ratach. Wymagana będzie deklaracja, iż bez wiadomości T. K. Z. nie nastąpi dalszy rozdział i parcelacja. Zezwalając na parcelację, dyrekcja T. K. Z. zwracać będzie uwagę na to, aby grunta parcelowane przechodziły w ręce właściwe, i żądać będzie podania nazwiska i narodowości nabywców.

Dr. Kwiatkowski żądał stworzenia specjalnego funduszu rezerwowego, przeznaczonego na przyjście z pomocą tym, których majątki zniszczone zostały skutkiem zawieruchy wojennej.

Następnie przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisji statutowej, i przedłużono na rok mandaty członków komisji statutowej, która wypracować ma projekt zmiany statutu.

Po załatwieniu petycji i udzieleniu rozmaitych zasiłków, zamknięto o godzinie 1 obrady.

Przy końcu obrad zjawił się na sali generał Rozwadowski.

Po południu odbyły się obrady poufne.

Dziś przed południem dalszy ciąg i zakończenie obrad. Na porządku dziennym, między innemi, wybór prezesa w miejsce ś. p. Viviena.

Nekrologja

†

Wszech nauk lekarskich

Dr. JAN KANTY BOBER

sanitarny konsulent polskich kolei państwowych i prezes „Sokoła" w Chodorowie

przeżywszy lat 51, zmarł dnia 1. marca 1920 r. we Lwowie, po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami.

W ciężkim smutku pogrążona żona, syn z synową i siostrami zapraszają na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we środę dnia 3. marca 1920 r., o godzinie 3-ciej popołudniu z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Zmarłego odprawione zostanie w piątek dnia 5. marca 1920 r. o godzinie 9-tej rano w kościele św. Marji Magdaleny.

†

Juljusz Steidler

maszynista drukarski,

po długich cierpieniach zmarł 29. lutego 1920, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 52.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 2 marca 1920 o godz. 5. popoł. z domu żałoby przy ul. Łyczakowskiej l. 15 na cmentarz Łyczakowski, o czem zawiadamiają w smutku pogrążeni SYN i SIOSTRA.

HELENA I. voto Götz II. voto Mogiła STANKIEWICZ

po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 28. lutego, przeżywszy lat 57.

W nieutulonym smutku pogrążone dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we środę dnia 3. marca 1920 r. o godzinie 5-tej popołudniu z Kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski.

SKUPCZYNA SERBSKA

Kraków (Pat.). Radjo z Lyonu. Z Belgradu donoszą, że otwarcie skupczyny odbędzie się 3 marca br. Przedmiotem obrad będzie wybór rady prowizorycznej oraz reforma wyborcza.

GÓRNICY FRANCUSCY PODJĘLI NA NOWO PRACĘ.

Kraków (Pat.). Radjo z Lyonu. Minister pracy Jourdain przyjął w piątek delegację narodowego związku górników, która po odbytej konferencji zgodziła się na warunki, postawione przez rząd. Wobec tego górnicy podjęli pracę.

USTAWA O PRAWACH KOBIECYCH W ANGLJI

Kraków (Pat.). Radjo z Poldhu. Izba gmin obradowała wczoraj nad projektem ustawy o prawach kobiecych w Anglji. Prawo głosowania ma otrzymać 5 miljonów kobiet między 21-szym a 30-tym rokiem.

ZAKUPNO WYSP BERMUDA

Kraków (Pat.). Radjo z Poldhu. W senacie amerykańskim postawiono wniosek o zakupno wysp Bermuda (na Oceanie Atlantyckim) przez Stany Zjednoczone.

ROZBICIE SIĘ STATKU NAPOWIETRZNEGO

Kraków (Pat.). Radjo z Poldhu. Statek napowietrzny, odbywający lot Kairo - Przylądek Dobrej Nadziei, rozbił się koło Tabor. Pilot i mechanik ranni; dalsza podróż niemożliwa.

PODROŻENIE TOWARÓW

Kraków (Pat.). Radjo z Carnarwon. Na posiedzeniu sekcji ekonomicznej Najwyższej rady skonstatowano, że w stosunku do czasów przedwojennych podrożały towary przeciętnie we Francji o 300 prc., we Włoszech przeszło 300 prc., w Anglji 170 prc., w Japonji 160 prc., a w Ameryce o 120 porc.

Zapiski.

Z ciężkich dni Przemyśla. Nakładem księgarni St. Rehmanna wyszły zapiski kronikarskie ks. Józefa Panasia „Z ciężkich dni Przemyśla" z portretem autora.

W służbie Ojczyzny. Nakładem Franciszka Gutowskiego w Poznaniu wyszła ozdobiona rysunkami książeczka dla młodzieży p. t.: „W służbie Ojczyzny".

Ofiary i pokwitowania.

(Złożono w naszej Administracji.)

Na budowę Floty polskiej: Tow. „Praca" w Kamionce Strumiłowej 210 mk.; Helena Kwiatkowska z Basiówki 25 mk.

Na plebiscyt cieszyński: Oddział straży okarb. w Jasieniu 45 K; Zbiórka, urządzona przez urz. kancel. sądu pow. w Monasterzyskach 135 mk.; Z urządzonego przedstawienia Tow. pols. Organiz. Narodowa Obertyn 140 mk.; Przegrany zakład Wanda Jabłońska 7 mk.; Mieczysław Kastory 14 mk.

Na komitet plebiscytowy mazurski: Franc. Kotelnicki, Szypowce, 14 mk.; Mieczysław Kastory 14 mk.; Nieprzyjęta należytość przez p. Czesławę Schaierową 1.880 K.

Na plebiscyt górnośląski: Zamiast kwiatów na trumnę najlepszego sąsiada i przyjaciela śp. Bolesława Widajewicza, Wanda Jabłońska 50 K; Zamiast kwiatów na trumnę śp. Bolesława Widajewicza, rodzina Pazdrowskich 20 K; Mieczysław Kastory 14 mk.

Na plebiscyt na Spiszu i Orawie: Franciszek Nartowski, Narajów. 20 mk.

Na inwalidów obrońców Lwowa: Zamiast kwiatów na grób śp. Kazika Czechowicza w dniu jego imienin, Martusia Gąsiorowska 10 K.

Dla ociemniałych żołnierzy polskich: W rocznicę śmierci rodziców Wiktor Jaremowicz 30 K.

Na chleb św. Antoniego: Za znalezioną zgubę C. O. 21 mk.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

LEKCJI francuskiego i angielskiego konwersacji udziela wykształcona nauczycielka. Wronowska. 6 II. p. 1485

LEKCJI lub popołudniowego zajęcia poszukuje słuchacz akademji handlowej. Zgłoszenia Łyczakowska 15. II. p. Stroińska J.

Posady i prace.

ROLNIK, Polak, Ludwik Korga, zamieszkały czasowo we Lwowie, Janowska 124, poszukuje zajęcia przy folwarku. 1553

RZĄDCA-ADMINISTRATOR lat 40, teoretycznie i praktycznie wykształcony, poszukuje posady w większym majątku jako administrator folwarku, mniejszy majątek może objąć w administrację poręczającą, zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia: Lwów, Hausnera II. p, u W. Struszkiewiczów. 4157

DŁUGOLETNI współkierownik filji bankowej w większem prowincjonalnem mieście przemysłow. z wszechstronną praktyką zmieniłby posadę. Reflektuje na stanowisko kierujące w poważniejszej instytucji bankowej lub większem przedsiębiorstwie przemysłowem. Zgłoszenia uprasza się pod „Małopolska" do biura Sokołowskiego zn okazaniem kwitu inseratowego, Jagiellońska 7. 1555

WIĘKSZA instytucja prywatna przyjmie zaraz kasjera zawodowego, starszego pana o wybitnie dobrej opinji. Pierwszeństwo mają emeryci państwowi z działu kasowości. Wynagrodzenie wedle umowy. Podania z odpisami świadectw wnosić do administracji „Kurjera Lwowskiego" do dnia 5. marca b. r. pod „Kasjer". 1554

ZARZĄD Macierzy Szkolnej w Zdołbunowie ziemi Wołyńskiej poszukuje dyrektora do 8-iu klas. gimnazjum im. generała Listowskiego. Kandydat ma być człowiekiem energicznym i posiadać dyplom uniwersytecki. Pensja 2000 mk. miesięcznie. Zgłoszenia natychmiast skierowywać na imię prezesa Macierzy w Zdołbunowie. 1564

KIEROWNIK większych ogrodów, młody, energiczny, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kurjera" pod „Ogrodnik". 1546

LEŚNICZY w dobrach Karola hr. Lanckorońskiego ze szkołą leśniczych i egzaminem państwowym, dłuższą praktyką z najlepszymi referencjami pragnie zmienić posadę na lepszych warunkach bytu połączone z płacą i ordynarją. Zgłoszenia pod „Leśniczy" do Admin. „Kurjera lw." 1406

BYŁY dzierżawca dóbr długoletni praktyk, poszukuje odpowiedniej posady. Może złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia Jüngst. Lwów, Zyblikiewicza 16. 1491

PRAKTYKANT oraz Ekspepjentka religji katolickiej potrzebni zaraz do handlu galanteryjnego pod firmą „Sfinks" ul. Legjonów 5. 1520

INTELIGENTNA młoda kobieta objęłaby zarząd domu najchętniej we dworze. Posterestaute „Perła", Stryj. 1550

UCZNIA do handlu mającego rodziców we Lwowie, poszukuje Jan Riedl. Akademicka 2. 1440

Kupno i sprzedaż.

W SKAŁACIE dom mieszkalny: 3 pokoje, 1 kuchnia, sień, piwnica. Osobno drewutnia ogródek. Parcela 500 m kw. przy ul. Szydłowskiego. Sprzeda się bez pośrednictwa Polakowi rzemieślnikowi lub małemu kupcowi. Informacji udzieli: Józef Kryciński na miejscu, lub Aleksander Wyrozumski urzędnik dyr. poczt we Lwowie pl. Smolki. 1486

SPRZEDAM wózek biały przedwojenny i wieszadło na pieluszki. Oglądać można w każdej porze ul. Murarska l. 27. II. p. drzwi na lewo. 1487

MASZYNY do pisania system Underwood L. C. Smith et Bros, Mercedes, Yost i inne systemy, jakoteż aparaty do powielania są do sprzedania. August Kolesza, Sykstuska l. 10. 1489

KAMIENICA II p. komfort do zamiany na mały folwarczek, ewentualnie do sprzedania. — Zgłoszenia: Jüngst, Lwów, Zyblikiewicza 16. parter. 1490

KUPIĘ PIEC ŁAZIENKOWY, wannę, umywalnię, klozet, muszlę, płytki, deszczułki posadzkowe, rury odpływowe, szkło, okna, drzwi, klamki, zamki, belki, deski, cegłę, dźwigary, i wszelkie inne materjały budowlane stare i nowe. — *Zgłoszenia* Danielewicz, Chorążczyzna 21. 1519

DĘBÓW 3000 sztuk przeciętnej średnicy 50 ctm. pod Lwowem zaraz do sprzedania. Zgłoszenia Kraków Warszawska 8. 1512

KOŃ irlandczyk wierzchowy wałach do sprzedania. Oglądać można przy ul. Mickiewicza 14. Warunki w zarządzie pasażu Mikolascha codziennie wieczorem od 6-7½. 1518

CZARNE ubranie marynarkowe, anglezowe, smokingowe, popielate, żakietowe, zarzutka, szlafrok męski, kapelusz męski pluszowy Nr. 55, dywany, portjery, kapy, narzuta na otomanę, rozmaite stoły, etażerka na nuty, słupki na figurki, damskie futro czarne łoszaki, linoleum chodnikowy nowy, wszystko przedwojenne, draperje dobrze utrzymane. Okazyjnie sprzedam. Rynek 43. II. p. na prawo. Tylko od 4—6. 1509

FORMY do wyrobu rur betonowych, Prasy do wyrobu dachówek. Cement dostarcza „Pilot" Lwów Batorego 4. 1097

TOKARNIE używane i nowe poleca „Pilot" Lwów Batorego 4. 1136

KUPIĘ realność blisko kościoła i kolei, składającą się z kilku morgów pola wraz zbudynkami. Zgłoszenia z dokładnym opisem i podaniem ceny. Ryszarda Ptaszkowska Brzeziny koło Ropczyc. 1389

KUPIĘ okazyjnie rakiety. Zgłoszenia listowne pod K. L. do Admin „Kurjera" 1452

KOMPLETNA nowa sypialnia do sprzedania. Wyspiańskiego 7. I. p. drzwi na lewo oglądać od 12—3 ciej. 1468

DRZEWO rębane cetnar 28. koron, z dostawą. Zamówienia najmniej 10 cetnarów ulica Cetnerowska 31. Tamże sosny na belki i deski do sprzedania. 1432

KOŁNIERZYKI stojące nr. 44 sprzedam Listopada 89. popołudniu od 3-5. 1483

KUPIĘ używane, w dobrym stanie formy do wyrobu dachówek cementowych Kwiatkowski Lwów Krupiarska 21. 1530

KOMPLETNE urządzenie tartaku do sprzedania M. Kierski Lwów, pasaż Mikolascha. 1535

WILLA przy ulicy Listopada z 10 ubikacjach z komfortem ślicznym ogrodem stajnią i wozownią za 600.000 koron zaraz do sprzedania. Informacji udzieli Stanisław Kulikowski Lwów Teatyńska 7. 1536

ELEGANCKI fajeton do powożenia na gumach Tarantas jesionowy używany, wraz z ptoramı do sprzedania. Oglądać Łyczakowska 27 Wiadomość Kraszewskiego 19, Kamienioprodzki. 1565

KUPIĘ brylanty, zgłoszenia do Administracji pod P— F okazicielowi kwitu inseratowego. 1562

SPRZEDAM płaszcz damski granatowy, kołnierz, manszety futrzane, dwa kapelusze gazowe żałobne, półbucikiı płócienne popielate Nr. 35, nowe. Żółkiewska 153, I. piętro, od 9 — 11 rano. 1561

MASZYNA z widocznem pismem mało używana do sprzedania. Karpińskiego 17, parter na lewo. 1569

SPRZEDAM rzeźbę Marconiego „Faun", słup marmurowy, karetę prawie nową, Kulki. Nabielaka 10, drzwi 3. 1551

Różne.

INSTYTUT kosmetyczny kalotechnika Dr. Pileckiego, plac Dąbrowskiego usuwa włosy, zmarszczki, brodawki, piegi pryszcze. Masaż twarzy, czy choroby skórne, wypadanie włosów. Farbienie włosów. 995

WYDZIERŻAWIĘ dom lub willę z ogrodem przy tramwaju pośrednictwo wynagrodzę, wiadomość do biura firmy „Pilot" Batorego 4 1302

WZORY do haftu białego angielskiego Richelieu monogramy w wielkim wyborze, wzory na suknie odbija szybko Zakład Haftów Akademicka 22:I. p. 1331

500 K. za wyszukanie 2 pokoi i kuchni z elekt. łazienką, gazem itd. od kwietnia

SZUKAM Asystenta - Geometrę do samoistnego prowadzenia biura

WÓZEK składany dla dziecka kupię, adres wskaże Administracja Kurjera. 1451

PRACOWNIA Julii Wesołej Kochanowskiego 3. II. p. Wykonuje suknie, kostjumy, płaszcze, podług najnowszych żurnali. Przyjmuje przeróbki. Ceny przystępne. 1479

SZYBKO i tanio wykonuję kostjumy płaszcze, suknie, przeróbki, także męskie, z prowincji do 48 godzin Potockiego 14. 1555

KORZYSTNA lokacja kapitału Trzy parcele, 54 metr. frontu 422 sążni kwadr. przy ul Częstochowskiej, do słońca położone, korzystnie do nabycia Wiadomość u p. Draniewicza, ul. 29 Listopada l. 1, II. piętro. 1555

WTOREK 24. lutego zbiegł z głównego dworca z obrożą i sznurkiem biały foks „Filuś" znaczony na głowie czarno, ogon i uszy nieobcięte. Wiadomość za wynagrodzeniem P. Łukaszewiczowa, garderoba, dworzec główny. 1549

PRZYJMUJĘ kalosze i obuwie do naprawy, (kalosze na sposób rosyjski). Szpak, Sykstuska l. 60. 1544

Artur Smutny stroiciel fortepianów Senatorska 4. przyjmuje strojenia i reperacje. 1558

Mieszkania.

MAGAZYNY obszerne do wynajęcia Wiadomość Bracia Mund Sykstuska 20 1461

Syndykat ekonomiczny

Bielowskiego 5. 1354

KUPI: maszyny i narzędzia rolnicze, papę dachową, fasolę, groch, siemię, koniczynę, kartofle i t. p. wagonowo lub w mniejszych ilościach.

SPRZEDA: marmoladę, śliwki, śledzie, kawę, sardynki, szkło taflowe i t. p loco Lwów w dowolnych ilościach 1354

Benzol

poszukujemy stałej dostawy materjałów pędnych dla naszego przemysłu automobilowego i prosimy o łaskawe podanie nam cen oraz warunków wywozu.

Kleinitzki, Lipke

Danzig (Gdansk) Fleischergasse 18. 23

Kolejkę nową;

10.000 mb. szyn o wadze 10 kg. na bm. wraz z przyborami 10 rozjazdów oraz 10 par wózków leśnych dla długich drzew posiada do bezzwł. dostawy Firma

Juliusz Weiss

Przeds. bud. dróg żelaznych i Przedstawicielstwo Twa. Akc. Roeseman i Kühnemann we Lwowie. Potockiego 26. Adres telegr Railweiss Lwów Szczegółowe oferty przesyła się na zapytanie tylko bezpośrednim interesentom. 1545

CZÓŁENKA

do maszyn do szycia

poleca fabryczny skład igieł pończoszniczych

Józef Goldman

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH L. 6.
(dawniej Kaliksta) — telefon 268-71. 1004

L. 80/pr. Lwów, dnia 20. lutego 1920.

KONKURS 1568

na 26 posad lekarzy państwowych w IX i 5 posad w X kl. rangi w Małopolsce.

Od kandydatów jest wymagane:

1) Obywatelstwo Polskie; 2) Doktorat wszech nauk lekarskich, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej; 3) przynajmniej dwuletnia praktyka zawodowa po ukończeniu studjów; 4) świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza urzędowego; 5) egzamin fizykacki; 6) nieprzekroczony 40 rok życia.

W razie braku kandydatów, posiadających powyższe warunki, mogą za specjalnem zezwoleniem Ministerstwa Zdrowia Publicznego, zostać przyjęci do służby także kandydaci bez egzaminu fizykackiego, oraz tacy, którzy przekroczyli 40 rok życia, szczególnie, jeżeli wykażą, że przez czas dłuższy pracowali w innych gałęziach publicznej służby zdrowia, zwłaszcza jako lekarze okręgowi i miejscy.

Do podania należy dołączyć curriculum vitae, oraz oświadczenie, na którą z wymienionych posad kandydat reflektuje i czy w danym razie godzi się na przyjęcie posady w niższej randze, a ponadto deklarację, że obejmie bezzwłocznie każde wyznaczone mu stanowisko służbowe.

Podania należy wnosić w terminie **do 15. marca 1920** do Okręgowego Urzędu Zdrowia we Lwowie.

Generalny Delegat Rządu: **GAŁECKI** w. r.

Poszukiwana pompa parowa

pionowa, typu kopalnianego lub zwykła o wydajności 60—90 metr. sześć. na godzinę

oraz

lokomobila lub kocioł parowy

typu niewymagającego obmurowania, o powierzchni ogrzewalnej 15—20 mtr kw.

Oferty z dokładnym opisem i rysunkami i ceną składać do 1564

Braci Lilpop, Warszawa, Mazowiecka 7.

ZMIANĘ POSADY 1257

jako komercjalny Dyrektor, kierownik naczelny rachmistrz i t. p. w dużych majątkach ziemskich lub zakładach przemysłowych poszukuje długoletni urzędnik z akademickiem wykształceniem na stanowiskach samodzielnych kierujących pierwszorzędnych zakładów przemysłowych i dużych majątków ziemskich, 44 lat, religii rz. kat., stanu wolnego, władający językiem polskim, niemieckim, ruskim, czeskim i rosyjskim, Łaskawe zgłoszenia do Administracji Kurjera lwow. pod „Dyrektor-kierownik".

DO WYROBU

Dachówek cementowych

polecamy najbardziej udoskonaloną

MASZYNĘ ROLKOWĄ pat. „LAUSZERA"

DZIENNA PRODUKCJA DO 800 SZTUK.

jak również wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pustaków, rur kanałowych, sączków do drenowania, słupów parkanowych i t. d.

Fabryka maszyn BRACI HOFFMANN w Łodzi, ul. Kilińskiego 154. 730

Na żądanie wysyła się katalog Nr. 32. bezpłatnie.

Magazynów wraz z mieszkaniem i piwnicą zdatnych na przedsiębiorstwo fabryczne poszukuje się natychmiast Zgłoszenia pisemne przyjmuje Biuro dzienników i ogłoszeń M. Bruck'a Lwów ul. Kościuszki 2 pod „1920". 1557

WINA Węgierskie i Austryackie

po najniższych cenach poleca

HANDEL HERBATY I KAWY EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, ul. Rutowskiego 3.

BIAŁA CZEKOLADA

wyrobu fabryki cukrów i czekolady

Jan Höflinger

Lwów, Rutowskiego 8.

wszędzie do nabycia!

Broń myśliwska



wszelkich systemów naprawia najdokładniej, szybko i najtaniej, znany ze solidności Zakład rusznik.

LWÓW, ul. BOURLARDA L. 2. F. Gądek
(boczna Batorego)

b. długoletni współpracownik Galicyjskiej Spółki Myśliwskiej i firm zagranicznych jak: Nowotny, Mossiers i tp. Strzelby, futerały, rzemienie, patrony śrutowe do nab cia.

KAŻDA Z PAŃ

jest w możności uszyć sobie sama bieliznę, suknię lub takowe przerobić, jeśli się zapisze na naukę kroju i szycia

w szkole „Junosza" ul. Listopada 5.

Posiadając fachowe wykształcenie, nabyte za granicą (w Paryżu i w Wiedniu), daję rękojmię należytego wyuczenia. Na ogólne żądanie otwieram kurs nauki wieczornej dla Pań, zajętych w biurach. Ceny przystępne. 1569

Naprawy automobili i pługów motorowych

uskuteczniają szybko i dokładnie warstaty Spółki automobilowej 56

„Motor"

Lwów, ul. Kopernika l. 54.

LM. 14939/III.

Miejska Elektrownia

zawiadamia, że na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 26. lutego 1920, cena prądu elektrycznego, dostarczonego przez miejską elektrownię, zostaje podniesioną od dnia 1-go marca 1920. roku i wynosi: 1537

za 1 kw. godzinę do oświetl. wind i do celów gospodarczych	M. p. 2·80
za 1 kw. godzinę do motorów	M. p. 1·80
za 1 kw. godzinę dla kinoteatrów	M. p. 6·—
Płaca monterów za godzinę dzienną	M. p. 6·—
Płaca pomocników za godzinę dzienną	M. p. 4·—

Godziny nocne od 7. wieczorem do 7. rano liczy się ze 100% podwyżką.

Czynsze za mierniki:

1 — 8 żarówek	M. p. 1·—	51 — 83 żarówek	M. p. 5·—
9 — 20 żarówek	M. p. 2·—	84 — 166 żarówek	M. p. 6·—
21 — 32 żarówek	M. p. 3·—	167 — 200 żarówek	M. p. 7·—
33 — 50 żarówek	M. p. 4·—	200 i wyżej żarówek	M. p. 10·—

Dyrekcja Miejskich Zakładów elektrycznych.

Konkurs.

Towarzystwo gospodarskie we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na posady:

1) Inspektora hodowli bydła rogatego, trzody i t. d.

2) Lekarza weterynarji z siedzibą we Lwowie z poborami służbowemi, które zostaną ustalone umową. Kandydaci, ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni przedłożyć w odpisie:

Ad 1) i 2) a) Metrykę urodzenia; b) Dowód uczynienia zadość powinności wojskowej; c) Opis dotychczasowego zatrudnienia.

Ad 1) d) Świadectwo ukończenia wyższych studjów rolniczych; e) Świadectwo dotychczasowej praktycznej pracy zawodowej, z specjalnem uwzględnieniem hodowli bydła i t. d.

Ad 2) d) Świadectwo ukończenia akademji weterynaryjnej; e) Świadectwo dotychczasowej praktycznej pracy zawodowej, z specjalnem uwzględnieniem hodowli, zwalczania gruźlicy, ronienia zakaźnego u bydła i t. d.

Podania należy wnosić do Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie, ul. Kopernika l. 20, w terminie do 20 marca 1920 roku. 1281

Karpacka Spółka drzewna

Lwów, ul. 3. Maja 16.

zakupi natychmiast dla własnego użytku kompletne urządzenie kilku trakowego tartaku i taboru kolejki lasowej. 1566

NAJLEPSZE NASIONA

Gospodarcze, Leśne, Warzywne, Kwiatowe z gwarancją czystości i siły kiełkowania. - - - - -

Drzewka Owocowe i Ozdobne

Krzewy, Róże pienne i krzaczaste, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres Ogrodnictwa i Rolnictwa.

Towar doborowy. Cennika w tym roku nie wydałem.

Ceny podaję na życzenie listownie 1128

E. FREEGE, Kraków.

SOLALI

Najlepsze tutki i bibułki cygaretowe.

Sprzedam 70 morgów gruntu z budynkami w Mysłowie, poczta Wisłowa. Cena przystępna. — Adres: **Wawrzyniec Sitek.** 1448

Konkurs.

Intendantura O. G. Lwów rozpisuje niniejszem konkurs na dostawę pozakontyngentowego żyta, pszenicy, owsa, mąki przennej i mąki żytnej chlebowej, ziemniaków, grochu fasoli, mąki kukurudzianej, kukurydzy łuszczonej, hreczki, kaszy hreczanej, kaszy jaglanej, kapusty kiszonej, marchwi jadalnej, buraków ćwikłowych, cebuli, śliwek, suszonych, marmolady, powideł śliwk., kawy ziarnistej palonej i niepalonej, herbaty, cukru, tłuszczu jak słoniny smalcu, masła margarynowego, bryndzy, buraków pastewnych, marchwi pastewnej bobiku dla koni, wyki.

Oferty wnosić należy pod adresem Intendantury O. G. Lwów ul. Ochronek 4.

Do oferty należy złożyć 5 prc. wadjum od zaoferowanej kwoty w kasie wojskowej O. G. Lwów Ochronek 4. Oferty zamknięte wraz z potwierdzeniami na ofercie, że wadjum zostało złożone wnosić należy do protokołu Intendantury. 1538

Intendantura O. G. Lwów 6797.

„IBIS"

Piekarska 1. c. 1425

BERNARD POŁONIECKI

kupuje

Fortepiany i pianina

we Lwowie, ul. Klem. Tańskiej 1.

BANK dla HANDLU i PRZEMYSŁU

W WARSZAWIE

ODDZIAŁ WE LWOWIE

KOPERNIKA l. 21, 1466

Instytucja Centralna w Warszawie.

ODDZIAŁY: w Drohobyczu, Łomży, Siedlcach, Stanisławowie, Białej-Podlaskiej, Białymstoku, Brześciu-Lit., Grajewie, Międzyrzeczu, Mińsku-Lit,

Załatwia wszelkie w zakres bankowości wchodzące operacje, wydaje przekazy na wszelkie miejscowości w kraju, a specjalnie na Gdańsk, Paryż, Zurych, Pragę czeską, Wiedeń, Berlin, Lipsk i inne miejscowości położone w Niemczech.

Przyjmuje tak korony, jak i marki polskie

na książeczki wkładkowe na 4%.

Drukiernia Artura Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński.